

Rosyjskie zboża teraz tylko za ruble

3 lipca 2022

Rosja rozszerzyła w piątek listę towarów, za które żąda płatności w rublach, obejmując eksport zboża. Zboże, olej słonecznikowy i mączka ekstrahowana są kolejnymi, które dołączyły do gazu ziemnego.



Ponadto minister rolnictwa Dmitrij Patruszew ogłosił, że rosyjskie produkty rolne trafiają obecnie tylko do „przyjaznych krajów” i zgodnie z „zasadą kto najbardziej potrzebuje”.

Rosja i Ukraina odpowiadają za 14% światowej produkcji pszenicy i zajmują odpowiednio 1. i 5. miejsce. Oba kraje są znaczącymi eksporterami, dostarczając prawie 30% światowego eksportu pszenicy. UE, USA i Kanada są również głównymi producentami i eksporterami pszenicy. Chiny i Indie są głównymi producentami pszenicy, ale są importerami netto i zapewniają stosunkowo niewielki udział w światowym eksporcie pszenicy. Inne kraje o dość dużym udziale eksportu pszenicy to Australia (8,4%), Argentyna (6,6%), Kazachstan (4,1%) i Turcja (3,4%)”.

Podczas gdy Rosja obwinia zachodnie sankcje mające na celu ukaranie i izolację rosyjskiej gospodarki za wysadzenie w powietrze globalnych dostaw żywności, a zwłaszcza dla bliskiego Wschodu i krajów afrykańskich, które są silnie uzależnione od zboża z Ukrainy i Rosji, kraje G7 kilka dni temu na szczycie w Niemczech skrytykowały Moskwę za to, co uznały za „geopolitycznie motywowany atak na globalne bezpieczeństwo żywnościowe”.

W oświadczeniu z zeszłego piątku prezydent Rosji Władimir Putin obarczył winą „nieodpowiedzialne działania” samych krajów G7. „Z pewnością jesteśmy gotowi nadal wypełniać w dobrej wierze wszystkie nasze zobowiązania dotyczące dostaw produktów rolnych, nawozów, nośników energii i innych krytycznych produktów” – podkreślił Putin. Następnie uderzył w to, co zachodni przywódcy często nazywają lekceważeniem przez Rosję „porządku opartego na zasadach”, pytając sarkastycznie: „Jakie zasady? Kto wymyślił te zasady?”

Przychody Rosji z paliw kopalnych, największego jej eksportu, wzrosły do rekordowych poziomów w ciągu pierwszych 100 dni wojny z Ukrainą, napędzane przez nieoczekiwany spadek sprzedaży ropy naftowej przy rosnących cenach. „Rosja zarobiła prawdopodobnie rekordowe 93 miliardy euro z eksportu ropy, gazu i węgla w ciągu pierwszych 100 dni inwazji tego kraju na Ukrainę, zgodnie z danymi przeanalizowanymi przez Centrum Badań nad Energią i Czystym Powietrzem, organizację badawczą z siedzibą w Helsinkach w Finlandii” – czytamy w raporcie.

Tłumaczenie i opracowanie: Andrzej Kumor

Zdjęcie: [ales_kartal](#) (CC0)

Źródło zagraniczne: ZeroHedge.com

Źródło polskie: [Goniec.net](#)